

# Przyjaciół Ludu

Plano polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

„Nowy Przyjaciół Ludu” wychodzi trzy razy tygodniowo:  
Przedpłata na poczeko z odrozdzeniem miesięcznie 35'00 mk.  
Wskpiedyci bez odrozdzenia miesięcznie 30000 m. z odrosz. w dom 35000 m.  
Pod opaską w Polisce miesięcznie 45000 mk.  
Pojedynczy egzemplarz 3000 mk.  
W Francji pod opaską 2 franki. — W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.  
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wlkp.) Tel. 47.  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t.p. przyczyn, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Cena ogłoszeń:  
Zwyczajne za wiersz nonparelłowy jednolitej 6000  
Zatobne i dla poszukujących pracy 4000  
Reklam w dziale redakcyjnym 30000  
Przed tekstem na i stronie 25000  
Ogłoszenia ze skomplikowanymi układami 50 procent drożej.  
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat

Nr. 125.

Kępno, na czwartek 1 listopada 1923 r.

Rok X.

## Rząd w obecnym składzie.

- Prezes Rady Ministrów pos. Wincenty Witos (S. L.-Piast)
- Zastępca Prezesa Rady Ministrów pos. Wojciech Bartan (Chr. Dem)
- Minister Spraw Zagranicznych p. Roman Dmowski (Zw. L. N.)
- Minister Rolnictwa pos. Alfred Chłapowski (Kl. Chr.-N.)
- Minister Oświaty pos. Stanisław Grabski (Zw. L. N.)
- Minister Spraw Wojskowych jen. broni Stanisław Czerwikowski
- Minister Spraw Wewnętrznych pos. dr. Władysław Ksiernik (P. S. L.-Piast)
- Minister Skarbu pos. Władysław Kucharski (Zw. L. N.)
- Minister Sprawiedliwości sen. Stanisław Nowowski (Ch. Dem.)
- Minister Przemysłu i Handlu pos. Marjan Szymski (P. S. L.-Piast)
- Minister Ochrony Pracy sen. Stefan Smólski (Chr. Dem.)
- Minister Reform Rolnych pos. Stanisław Osiecki (S. L.-Piast)
- Minister Kolei Żelaznych inż. Andrzej Nosowicz.
- Minister Robót Publicznych prof. Jan Lopuszanski.
- Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Zdrovia będą wyznaczone w myśl przedłożeń rządowych już zatwierdzonych w Sejmie.
- Zmiany obecne w składzie Rządu odbyły się w dniu trzech sierpnia Chr. Zw. Jedn. Nar. listy 8. W składzie Rządu znajdują się następujący członkowie:
  - Ze Związku Ludowo-Narodowego wchodzi p. Roman Dmowski w miejsce p. Marjana Seydy, który powołany w Ministerstwo jako Podsekretarz Stanu, w miejsce p. Stanisława Głabińskiego, który wraca do pracy parlamentarnej, w której zajmuje najwybitniejsze stanowisko wszechstronną wiedzą polityczno-gospodarczą i wielkim doświadczeniem, wchodzi Stanisław Grabski na stanowisko Ministra Oświaty.
  - Chrześcijańska Demokracja wysłała w skład Rządu najznakomitszego swego przewodcę postła Wojciecha Bartana na stanowisko zastępcy Prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rządu.
  - Klub Chrześcijańsko-Narodowy, któremu przewodniczy poseł Dubanowicz, wobec ogólnego dążenia do wzmożenia Rządu i udoskonalenia zwartości i jednolitości, wysłała w skład Rządu swego wiceprezesa i najznakomitszego Alfreda Chłapowskiego, jednego z najznakomitszych w kraju znawców życia gospodarczego, na stanowisko Ministra Rolnictwa, które dotychczas zajmował bardzo wybitny członek Zw. L. N. Jerzy Gościcki.

## Wygasanie strajku.

Strajk kolejowy ulega powolnej likwidacji. W całym szeregu parowozowni maszyniści powrócili do pracy. Stało się to w Łodzi, Skierniewicach i Piotrkowie w Częstochowie. W obrębie dyrekcji radzawskiej maszyniści lubelscy uchwaliли w nocy z niedzieli na poniedziałek powrócić do służby. W dystrykcie lwowskiej maszyniści we Lwowie i częściowo w Stryju powrócili do pracy. Podobnie jest w okręgu katowickiej. Również przystąpił do pracy personel warsztatów w Stryju i Lwowie. Strajk w warsztatach głównych w Przemyślu. Oprócz tego w innych częściach powiatu pasażerskich uruchomiono dziś pociągi: Lwów—Ławoczne, Lwów—Sambrów, Lwów—Równe. W obrębie dyrekcji lwowskiej strajk kolejowy został zlikwidowany. Sytuacja strajkowa pracowników poczty i telegrafów uległa polepszeniu. Wszystkie połączenia telegraficzne są czynne. Ambulansy pocztowe w uruchomionych pociągach kursują należycie. Do przyszłych pocztowych zostało już zorganizowane we wszystkich ogniskach strajkowych. Strajk

pocztowo telegraficzny nie zatamował w najmniejszym stopniu normalnego toku życia gospodarczego. Rokowania pomiędzy przedstawicielami strajkujących robotników a pracodawcami w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego trwają i okazują tendencję rychłego zlikwidowania strajku.

## W święto umarłych.

Słusznie Dzień Zaduszny ustanowiono w listopadzie. Ogołoczone z zielonych i kwiecistych łanów pola, opadłe z drzewa liści, mroczne i krótkie dni jesienne, skłaniają nas do zadumy nad marnością i znikomością rzeczy ziemskich. Ale zarazem pełne zbiorów guma, ozyny świeżo wschodzące wskazują nam, że jednakowoż praca nasza, pobyt nasz ziemski nie jest daremny, jeżeli sumiennie i godnie spełnimy nasze obowiązki i nic nie ginie beznadziejnie. Ten liść, usłany pod naszą nogą, który w chwili zgonu przybrał się nawet niby w uroczystą, barwną szatę, i ten nawet nam to mówi. Drzewo, z którego on spadł, jest to same drzewo, co zeszłego roku. Ale jeżeli przypatrzemy się mu zbliska, spostrzeżemy, że jego wzrost znacznie się powiększył a gałązki pomnożyły się i utworzyły miejsce dla znacznie większej ilości liści w przyszłej wiosnie. Otóż i my jesteśmy podobnymi liśćmi na drzewie ludzkości, na drzewie naszego narodu. A zadaniem naszym zapełniać guma, ale nie guma marnych skarbów ziemskich, ale skarbów duchowych o wartości trwałej, wiecznej.

Jeżeli w tym duchu działając będziemy, wspomnienie o śmierci, która nas nie ominie, a o której z okazji tej wspomniemy mocniej jak w innych chwilach, nie będzie nam straszne, lecz z uśmiechem jej czekać będziemy, jak te ubarwione kolorowe liście. Ale przy tej okazji też wspomnieć powinniśmy o tych już opadłych liściach naszego narodu, o tych nieboszczykach, spoczywających w grobie, których to zasługą drzewo naszej Ojczyzny dzisiaj wolnej. W cichym a często w nieznanym nawet grobie spoczywają ich kości, ale ich to praca, ich trud a często pot i krew stworzyły to wielkie dzieło, jakim jest nasze państwo. Pamiętajmy o nich i część oddajmy zasłudze. A nie mniej postanowmy starać się o to, aby to wielkie dzieło istotnie stało się potęgą i trwałą. A będzie to największym oddaniem czci przodkom naszym. Pospieszmy na groby! Poświęćmy ten dzień wspomnieniom o tych, którzy odeszli, o tych, którzy nie tylko głośną ale i cichą pracą na cześć sobie zasłużyli, wdzięczność i pamięć. Kto wie, czy w roku przyszłym, gdy nadejdzie dzień zaduszny, wiatr jesienny nie zakwili nad naszym świeżym grobem i nie zaściklił mogiły naszej żółtym z drzew opadłym liśćmi. Pamiętajmy o tem i wzniosłą dążmy życia drogą.

## Rzesza przeciwko Saksonji.

Berlin, 28. 10. Wobec tego, że komunistyczni członkowie rządu saskiego w odezwie wystosowanej do ludności Saksonji nawołują do gwałtownego oporu wobec władz rządu Rzeszy, kanclerz Stresemann wezwał saskiego prezesa ministrów Zeugnera, aby spowodował ustąpienie obecnego gabinetu saskiego, gdyż w myśl konstytucji Rzeszy rząd Rzeszy nie może uznać tego gabinetu za rząd krajowy. Kanclerz zaznacza, że oczekuje odpowiedzi saskiego premiera w ciągu dnia jutrzejszego, zawiadamiając jednocześnie Zeugnera o zarządzeniach, jakie zamierza podjąć rząd Rzeszy na wypadek odmowy ze strony rządu saskiego spełnienia jego żądań. „N. Freie Presse” donosi z Drezna: Ultimatum Stresemanna wywołało tu olbrzymie wrażenie. Gabinet saski obradował nad tą sprawą do późnej nocy. Sytuacja jest poważna. Wśród zarządzeń, jakie ma zamiar podjąć rząd Rzeszy na wypadek odrzucenia żądań kanclerza, znajduje się projekt mianowania komisarza rządowego dla Saksonji.

## Nadzwyczajny komisarz Saksonji.

Berlin, 29. 10. Były wicekanclerz i minister sprawiedliwości dr. Heinze został mianowany nadzwyczajnym komisarzem Saksonji. Pełnomocnictwa jego są gaję tak daleko, że może on aresztować członków rządu saskiego. — Nowo mianowany komisarz Rzeszy w Saksonji dr. Heinze zakomunikował przemierając saskiemu jak również pozostałym członkom gabinetu że mają się uważać za zawieszonych w urzędowaniu. Wezwaniu temu ministrowie uczynili zadość i opuścili biura ministerjalne, nie przekazując nowemu władze agend rządowych, jak również nie wypełniając żądań co do natychmiastowej dymisji.

## Tragiczny obrazek z Częstochowy

Szalona drożyzna wywiera niepomierne wpływy na całokształt życia codziennego, wpływając niejednokrotnie nawet na ewolucję charakterów ludzkich. Wpadek, który poniżej podajemy jest wymownym tego dowodem. Przed kilku dniami na Wyczerpach pod Częstochową mieszkańcy tamtejszemu niejakiemu Brenkowi zachorowała dorosła już córka. Wezwany z lekarzy lekarz oświadczył ojcu, że niema żadnej szansy utrzymania przy życiu dziewczyny, która dogorywała w ostatnim stadium suchoty galopujących. Nie tu jednak rdzeń nieprzeciętnej zaiste tragedii. Przeronny ojciec ochłonawszy z pierwszego wścieczenia, postanowił zawnoczyć pomysł o pogrzebie, który w budzenie śmiercielnika czyni zazwyczaj do pokąźną wyrwę. Wobec drożyzny trumien i brań pieniędzy nieszczęśny ojciec kupił od sąsiada kilkadziesiąt desek. Była to nad wyraz tragiczna scena, gdy chcąc leżąc na łożku, zauważyła krzątaninę ojca który zbierał jakieś pudło z nieheblowanych desek: — Co ojciec robi? — zapytała omdlewając głosem. — Ano myślę o trumnie, córuchno, bo lekarz powiedział że żyć długo nie będziesz... Błędne zrenicie chorej zaszły łzami. Westchnęła boleśnie, odwracając twarz, by nie widzieć twardego wyczynego łoża, które budował jej ojciec... Pod wieczór gorączka się wzmogła. W północnym odrętwieniu zamigotały przed nią w pół martwego oczyma ponure majaki pogrzebowe. Zaniósł ją suchym, spazmatycznym płaczem, westchnęła i w chwili ucięcia na zawsze. Nazajutrz trumna była gotowa. Przygarnęła zimne zwłoki dziewczyny, w której zamarłych oczach zastygł niewymowny krzyk rozpaczy.

## Stosowna odpowiedź

oszczędnej i mądrej gospodyni na częste próby wniowienia jej innej domieszki do kawy: „Proszę się nie trudzić! . . . Pozostaną przy dawno wypróbowanej, gotującej kawę tylko z „Prawdziwą Francką” z młynkiem. Tylko tej proszę mi dać. —





